



ORGAN PRASOWY SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 24 STO W WARSZAWIE

cena 70 GROSZY

Wielkanoc*Wielkanoc.*

*Święto tych, którzy mają nadzieję,
tych, którzy nie lękają się nocy,
i tych, co wierzą, że przed śmiercią
skutecznie chroni
miłość.*

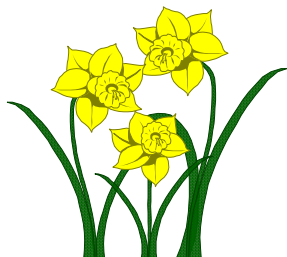


Krzysztof R. Jaśkiewicz

Marzanna

*Na dobre i na złe,
Utopię Cię.
Czy tego chcesz, czy nie,
Odejdiesz se.
Na dobre i na złe,
Odejdiesz stąd.
I przyjdzie do nas wiosenny prąd.
Na dobre i na złe,
Przyjdzie wiosna.
I każda dziewczyna,
Będzie radosna.
Na dobre i na złe,
Ociepli się.
I każdy chłopak,
Uśmiechnie się.*

(Melodia w rytm serialu „Na dobre i na złe”).

**W dzisiejszym numerze:**

- ❖ kolejna część „Majtrixa”,
- ❖ horoskop,
- ❖ „Wielkanocna Apokalipsa”,
- ❖ komentarz o sukcesach Adama Małysza,
- ❖ i wiele, wiele innych...

*Wiosna, wiosna radosna,
Krasna, zielona,
Czasem czerwona.
Z ogonem
I bez ogona.
Z kwiatami zielonymi
I różami czerwonymi.
Puszystymi baziąmi obrośła.*

*I pyszni się nad zimą,
Której biały kożuch topnieje.
Rozsiewając białe dzwonki,
Zmieniając ciemne knieje.
A zima krzyczy niezrozumiale,
Co się ze mną dzieje?
Chyba nie topnieje?!*

*Wiosna rozsiadła się w dębie
tysiącletnim,
Rozmawiając z wiatrem przelotnym.
Żeby trochę ciepła
Przyniósł nam do miasta.
A potem skorzystała z topniejącego
śniegu,
Zrobiła nową polankę
Pięknych przebiśniegów.*

*Wiosna pewnymi krokami,
Jeszcze trochę zamieszła.
Zima potem chwilę pochlipała,
I znikła na długo.*

Radek Suchmiał

**W
I
O
S
N
A**

Stopka redakcyjna

Redaktor naczelny: Justyna Majewska,Opiekunki gazetki: Małgorzata Napiórkowska i Anna-Maria Wołyniak,Zastępca redaktora naczelnego: Karolina Szewczyczak,Zespół literacki: Sonia Górecka, Marta Witos, Justyna Majewska, Bartek Kulczycki,Zespół reporterów: Justyna Przytuła, Radek Suchmiał, Ania Surnikowska, Karolina Szewczyczak,Zespół Rozrywkowy: Ania Skorupska, Ola Kołodziejczyk, Zuzia Rebejko, Olek Pietrak, Michał Chęłstowski, Jonasz Łempicki,Zespół techniczny: Maciej Margas, Zuzia Kadłcik, Olek Matusiak, Karolina Szelągowska,.



Jak zrobić przepiękne „jajko wielkanocne”?

By zrobić piękne jajko wielkanocne, należy rozbudzić swoją wyobraźnię. Oto niektóre pomysły na ozdobienie jajek:

1. Namaluj na jajku motywy wielkanocne.
2. Wytnij pięknego zajaczka z jajkiem kurzym i naklej obrazek na jajko.
3. Jeżeli jesteś mało oryginalny, kup naklejki i oklej nimi jajko.
4. Napisz coś na nim. Może to być wyznanie miłosne.
5. Może napisz życzenia.
6. Pomaluj je sprayem.
7. Przyklej piękny materiał, najlepiej miękki, futrzany i ozdób go brokatem.
8. Obwiń je nitkami. Może kolorowymi.
9. Pomaluj je lakierem do paznokci.

Zuzia Kadłcik i Marta Jankiewicz



WIOSNA

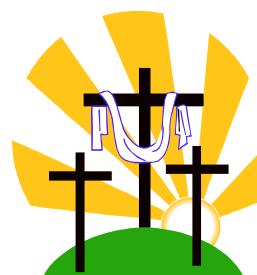


ŚWIĘTA WIELKIEJ NOCY

Jak wiecie tradycja świąt Wielkiej Nocy pochodzi z dawnych czasów, kiedy to zmartwychwstał Pan Jezus. Święta te nie mają swojej konkretnej daty, dlatego też nazywamy je świętami ruchomymi.

Typowe symbole dla tych świąt to: jajko, baranek, kurczaczek w skorupce, bazie, Śmigus-Dyngus, święconka. Część tych atrybutów (kurczaczek, bazie) kojarzą się ze świętami Wielkiej Nocy, ponieważ to charakterystyczne oznaki wiosny, a jak wiadomo Wielkanoc wypada w czasie wiosny. Z kolei jajko jest symbolem życia, wieczności, a baranek oznacza niewinność ☺.

Agata Pogorzelska, Marysia Dudek



psychotest: jesteś barankiem czy kurczaczkiem?

Zaznacz WYBRANE odpowiedzi:

1. Jakiego koloru masz włosy?
 - a. blond
 - b. brązowe/ czarne
 - c. rude
2. Jaki masz nos?
 - a. prosty
 - b. zadarty
 - c. orli
3. Kiedy się urodziłeś?
 - a. styczeń, luty, marzec, kwiecień
 - b. maj, czerwiec, lipiec, sierpień
 - c. wrzesień, październik, listopad, grudzień
4. Co lubisz jeść?
 - a. warzywa i owoce
 - b. słodkie
 - c. przetwory mleczne
5. Jakiego jesteś wzrostu?
 - a. jestem wysoki/ wysoka
 - b. jestem średniego wzrostu
 - c. jestem bardzo niski/ niska

6. Co jest dla Ciebie najważniejsze u chłopaka/dziewczyny?

- a. charakter
- b. wygląd
- c. wszystko się liczy!!!

7. Jaką porę dnia lubisz najbardziej?

- a. poranek
- b. popołudnie
- c. wieczór

Najwięcej zaznaczyłeś odpowiedzi:

A

Jeśli jesteś miły, pogodny i lubisz być czysty, to niezawodny znak, że jesteś... ZAJĄCZKIEM!!!

B

Jeśli jesteś słodki, ładny, energiczny i pełny życia, to znaczy, że jesteś BARANKIEM!!

C

Jeśli jesteś mały i lubisz się wszystkiemu przyglądać z boku, jesteś... KURCZACZKIEM!!!

5 sposobów, aby (nie)oprzeć się wiosennej pokusie zakochania :D

1. Nie bądź feministką :D
2. Rozglądaj się na ulicy (może kogoś wypatrzysz) :P
3. Daj się podrywać szkolnym podrywaczom, może to właśnie któryś z nich jest dla Ciebie przeznaczony;)
4. Pomyśl może Twoja poprzednia miłość jest nadal aktualna;)
5. A jeśli już się zakochasz, to wystarczy sprawdzić znak zodiaku sympatii;)

Sonia i Karola

S.O.S URODY

****Porada dla cery ze skłonnościami do trądziku:

*Picie drożdży z mlekiem. Kupujemy drożdże, gotujemy mleko, wkładamy jedną łyżkę drożdży do gorącego mleka i mieszamy. Po miesiącu kuracji powinno pomóc. Skutki widoczne, lecz nie w 100%.

*Stosowanie kosmetyków zapobiegających powstawaniu trądziku.

UWAGA!

Nie używajcie kosmetyków zatykających pory!
Nie przesadzajcie z używaniem ich w ilościach większych niż zalecane na opakowaniu!!!!

Więcej porad za miesiąc (o ile coś wymyślimy).

Sonia i Karola

Co zrobić gdy...

Nie masz pracy domowej:

1. Odrób na przerwie
2. Powiedz, że zapomniałeś zeszytu.

Lekcja jest nudna:

1. Zrób z gumki recepturki procę, naboje z papieru i strzelaj do kolegów. Uważaj, bo możesz trafić w ciało pedagogiczne. Draka murowana!!!
2. Pobaw się w ukryciu komórką.
3. Rysuj lub baw się spinką lub długopisem (to nauczycieli denerwuje).

Dostajesz nzala:

1. Nie płacz, wszystko będzie dobrze.
2. Jak najszybciej popraw. Innego wyjścia nie ma;-)!!!

Uważasz, że nauczyciel uwziął się na Ciebie:

1. Dokuczaj mu!!! Ale niewinnie.
2. Nie podpadaj, aż zdobędziesz jego zaufanie.

POWODZENIA!

Sonia, Jum i eMeM

WARTO ZOBACZYĆ * WARTO ZOBACZYĆ * WARTO ZOBACZYĆ * WARTO ZOBACZYĆ**W KRAINIE HOMERA**

Na początku marca klasy czwarte i piąte pojechały do teatru Lalka na przedstawienie pod tytułem „Odyseja”. Spotkaliśmy się na przystanku pod Ratuszem. Pojechaliśmy autobusem aż do Pałacu Kultury. Weszliśmy do teatru. Przesiedzieliśmy kilka minut w kawiarni, kupując niezdrowe słodycze;-).

Gdy zabrzmiał ostatni dzwonek, pojawiliśmy się w sali i zajęliśmy wyznaczone nam miejsca. Zgasły światła i zaczęło się przedstawienie. Pojawił się jakiś dziwny i tajemniczy człowiek. Stał na środku oświetlonego światłem pasma tuż przy widowni. Za aktorem był cień. Tajemnicza postać zaczęła ruszać głową, rękami i wymawiać dziwne litery i sylaby. Później te sylaby utworzyły słowo Homer.

Następnie zaczęła się prezentacja bogów. Potem poznawaliśmy przygody Odyseusza: jego wejście do Hadesu, przygodę na wyspie Kirke, w krainie Lotosu. To oczywiście tylko niektóre tajemnicze zdarzenia z Odysei.

Przedstawienie skończyło się szczęśliwie. Odyseusz wrócił do swojej ojczyzny - Itaki i do żony Penelopy. I żył długo i szczęśliwie. Już z ukochaną!

To było bardzo ciekawe widowisko. Zaskoczyło nas znakomite połączenie gry aktorskiej i sympatycznych kukiełek. Mogliśmy ponownie wybrać się w zaczarowany i dziwny świat Homera. Gorąco polecamy!!!

MAJTRIX (cz. 9)

Crazy Master ®©™

Agent WC Picker latał w przestworzach. Obleciał kilka razy Ziemię, tańczył w Zorzy Polarnej aż w końcu mu się znudziło. Niestety to nie on panował nad wiatrem. Wiatr wiał wyjątkowo mocno, więc poniosło go aż na Księżyc. Poczuł, że nie może oddychać. W oddali zobaczył mały domek. Szybko podbiegł do niego i wszedł do środka.

O dziwo, był tam tlen. Agent WC Picker usiadł w fotelu i nagle ujrzał człowieka w jednym kapciu, drugim bucie.

- EEE... Twardowski? – spytał WC Picker.

W tym momencie z jednego z pokoi wyskoczył kogut i zapiał.

- No jasne – odpowiedział Pan Twardowski. – Nie poznajesz koguta?

- Poznaję! Jak mógłbym nie wiedzieć, jaki to kogut?

- A jakoś nie wiedziałeś!

- Wiedziałem!

- To po co pytałeś?

- Chciałem się upewnić!

- Czyli jednak nie wiedziałeś! – kłócili się WC Picker i Pan Twardowski.

Twardowski jednym ruchem zwał WC Pickera z fotela. Ten obraził się i wyszedł z domu, zamykając drzwi z hukiem. Niestety tu nie było tlenu. WC Picker zaczął się dusić. Wszedł z powrotem do domu Twardowskiego. Zwał go z fotela. Ten obraził się.

- Azor! Do nogi! – krzyknął Twardowski.

Na tę komendę kogut podszedł do Pana Twardowskiego. Twardowski usiadł na nim i poleciał na Ziemię.

WC Picker wpadł w szal. Został sam na Księżycu. Pomyślał, że już nie ma po co żyć. Wszedł więc do sedesu i spuścił się. Rury kanalizacyjne okazały się długą zjeżdżalnią wodną. WC Picker dziwił się, dlaczego tak długo to się ciągnie. W końcu zjeżdżalnia się skończyła. WC Picker ujrzał klapę. Otworzył ją i zobaczył, że był jednak w ściekach. Wyszedł z kanalizacji. Ludzie się od niego odsuwali, gdyż okropnie śmierdział. Wszedł do pobliskiego Toi Toi'a.

Tę scenę ominiemy ☺.

Z Toi Toi'a wyszli: Meo, Srinity, Forfeusz (nareszcie pojawili się bohaterowie) i Agent CIF. Spojrzeli na siebie.

- To miasto jest za małe dla nas dwóch! – powiedział Meo.

- No to się bijemy! – odpowiedział Agent CIF

Rzucili się na siebie!

CDN...



WARTO PRZECZYTAĆ * WARTO PRZECZYTAĆ * WARTO PRZECZYTAĆ * WARTO PRZECZYTAĆ

UCZNIOWIE SPARTAKUSA

Często zadajemy sobie pytanie: „Dlaczego słowo *lektura* kojarzy się nam z nudnymi książkami?”. A to nieprawda! Jest dużo dobrych i ciekawych lektur. „Uczniowie Spartakusa” H. Rudnickiej to jedna z nich. Opisuje życie starożytnych gladiatorów. Mówi o wierności, wierze, poświęceniu i śmierci. Głównym bohaterem tej książki jest czternastoletni chłopiec Kalias. Na targu niewolników w Rzymie sprzedano tego chłopca

i jego matkę. Później Kalias uciekł w poszukiwaniu matki, spotykając na swojej drodze gladiatora o imieniu Spartakus i przeżywając wiele przygód.

Uważamy, że odbiorcami tej książki powinny być osoby, które lubią czytać o starożytnym świecie. Według nas warto przeczytać tę książkę, ponieważ przybliży nam obraz antycznego Rzymu. Polecamy!

Klasa Va

Horoskop wiosenny

Baran - jesteś spokojną osobą o charakterze samotnika. Ten miesiąc dla ciebie nie będzie zbyt idealny, ale postaraj się zdobyć przyjaciela, a zobaczysz świat przez różowe okulary.



Byk - Będziesz się zachowywał dosyć egoistycznie, więc postaraj się zmienić swój wizerunek w oczach przyjaciół. Pamiętaj o swojej miłości! Zapomnij o smutkach, ale nie do końca, bo czasem wypłakać się trzeba ☺.

Bliźnięta! Do Ciebie mówię! Lepiej nie bądź taki burkliwy! Przecież wiosna nadchodzi wielkimi krokami... Jeżeli nie będziesz wciąż patrzeć na swoje nogi!), poznasz kogoś wyjątkowego! Ale z kasą będzie krucho...



Raku nie szczyp tak wszystkich swoimi szczypcami... Nie licz na wiele adrenaliny, bo Lany Poniedziałek nie zawsze musi być fajny! Czasami nie wszystko jest po naszej myśli.

Lew - wiele znaczy. Ale przyjrzyj się swojemu otoczeniu - czy nie widzisz, że ktoś Cię potrzebuje? Jesteś bardzo bystrą osobą, więc masz szansę zobaczyć tej wiosny znak, który będzie wiele dla ciebie znaczył przez całe życie!



Czy Twój znak to **Panna**? Dostaniesz to, co chcesz, ale pamiętaj - żeby to zdobyć, musisz się napracować. Oprócz tego bez zmian, tylko jeszcze goręcej będziesz wypatrywać wakacji!

Jeżeli jesteś **Waga**, niedługo dostaniesz wspaniałą wiadomość! Szczegółów nie zdradzam! Ale pamiętaj! Nie obżeraj się za bardzo na Wielkanoc, bo Wielka okazja przejdzie Ci koło nosa!

Skorpion... Pamiętaj - nikt nie jest idealny, więc zastanów się nad wyborem przyjaciela. Każdy ma prawo się obrazić, ale nie przesadzaj! Wiosenne słońeczko uderzy Ci do głowy, ale nie będziesz miał czasu wychodzić na spacer, więc chociaż często wietrz swój pokój... :))

Strzelcu! Jesteś bardzo otwarty! Tylko uważaj z tym strzelaniem w ludzi swoimi tajemnicami, bo jest ktoś w twoim otoczeniu, kto bardzo chętnie podzieliłby się nimi z całą szkołą... Oprócz tego czeka Cię kilka niespodzianek!

Koziorożec... Koziorożca na pewno nie spotkasz, ale za to czeka Cię kilka niesamowitych przygód... A tak na marginesie, to może bądź trochę miłszy dla pani od polskiego - to może zaważyć na Twojej ocenie z zachowania...



Wodnik? Czy na pewno lubisz wodę? Tym razem wpędzi Cię w kłopoty...

Lepiej nie oczekuj Śmigusa - Dyngusa zbyt gorączkowo... Ale ogólnie i tak to będzie Twój dobry miesiąc, bo spotka Cię dobra zabawa!

Ryby - w tym miesiącu stań się złotą rybką i postaraj się zrobić przyjemność jak największej ilości osób. Nie zapomnij o sobie! Panuj nad emocjami i postaraj się czuć jak ryba w wodzie :).



Crazy Master ® © ™ (a jak myślałeś? ;|)

UWAGA!!!

Proszę, aby ludzie wierzący w nieprawdziwe historie, nie czytali poniższego tekstu, gdyż mogą oszaleć! Ludzie „normalni” mogą przeczytać moje dzieło ☺☺☺!

WIELKANOCNA APOKALIPSA!!!

Ludzie rozmyślali nad zbliżającą się Wielkanocą... W końcu „zajączek” przyjdzie za dwa dni... Dni były słoneczne, nie było śladu żadnej niepogody... Naszedł następny dzień. Ludzie kupowali palemki i szykowali się do jutrzejszego świętowania w kościele.

- Mam, zobacz! Zbliża się kolorowa chmurka! – krzyknął Marek.
- Jaka znów chmurka? Kolorowa? To przecież niemożliwe! – Lecz, gdy obejrzała się... – ooo... Miałeś rację! To pewnie jacyś chemicy zrobili, aby była miłsza atmosfera!
- Masz rację! Chociaż... Hmm... Fajnie by było, gdyby to byli kosmici...

W nocy Marek rozmyślał nad tą chmurą. Równo o dwunastej coś zastukało... Raz, drugi, trzeci... Nagle stuknęło coraz mocniej, aż stłukło szybę! Coś zaczęło wlatywać do środka. Było tego coraz więcej! Marek zapalił światło i... I jak myślicie? Co to było? Kamienie? Kosmici? Dziwne zwierzątka? Nie! To były pomalowane jajka! Zlatywały z nieba, nie wiadomo skąd się to wzięło... Marek wyrzwał za okno i ujrzał kolorową chmurkę – to z niej leciały te jajka!

- Mamó! Mamó! Z tej chmurki lecą kolorowe jajka! – krzyknął. Mama się nie odezwała. – Mamó! Mamó? Gdzie ty jesteś?
- Tutaj! Topię się!
- W czym?
- W białku!!! Surowe białko rozlało się!
- Kolorowe jajka nie są gotowane?
- Może kosmici ich nie gotują! – krzyknęła i wycichła.
- Czyżby się utopiła? Może wreszcie nie będzie krzyczeć, gdy nie odrobę pracy domowej... No dobra, trudno... Powinienem ją ratować!

Marek pobiegł do sypialni mamy i ujrzał metalowego wielkiego zajączka wielkanocnego! Zajączek miał w koszyku jajka i zaczął rzucać nimi w Marka. Marek dostał w głowę. Zemdlał. Obudził się, gdy leżał w dziwnym, twardym łóżku i kosmici pochyłając się, patrzyli mu w twarz.

- A ty kto? – spytał Marek.
- $\partial \epsilon r \text{ } \overline{\text{m}} \partial \text{ } \cdot \text{ } \underline{\text{m}} \text{ } \overline{\text{x}} \text{ } \overline{\text{m}} \partial \text{ } \& \text{ } \overline{\text{m}} \partial \text{ } \cdot \text{ } \underline{\text{m}} \text{ } \overline{\text{er}} \text{ } \overline{\text{x}} \partial \text{ } \epsilon r \text{ } \& \text{ } \overline{\text{m}}$ - odpowiedział kosmita.
- Aha... A może sobie pójdę... – powiedział Marek.

Wstał i otworzył drzwi (dziwne te drzwi ;)). Wyskoczył. Nagle poczuł brak tlenu, ale zobaczył, że obok jest kabina ratunkowa (w kształcie jajka). Nacisnął na przycisk i złapał się kabiny ratunkowej. Jajko odleciało w stronę Ziemi. Okazało się, że to jest wielka bomba. Ziemianie topiący się w białku z surowych jajek, ujrzeni zbliżający się pocisk i zaczęli panikować. W ciągu kilku sekund pocisk przebił się przez atmosferę i uderzył w Ziemię. Cała galaktyka znikła pod wpływem wielkiego wybuchu. To była prawdziwa apokalipsa.

Jeśli wierzysz w nieprawdziwe historie, to znaczy, że jesteś bardzo nieposłuszny lub nie zwracasz uwagi na polecenia i uwagi... ☺

Łukasz Komorowski

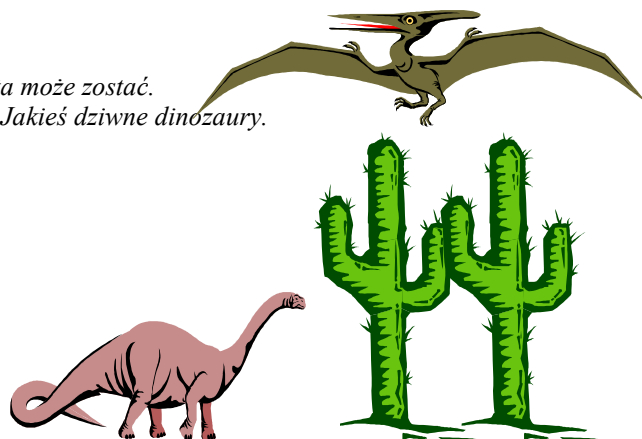
SPOTKANIE Z INNYMI I DZIWNYMI DINOZAURAMI Z ROGAMI. *-pamiętnik Dinusia (cz. 3)*

Po ucieczce przed tyranozaurem szliśmy dalej i doszliśmy do lasu liściastego. Kapitan powiedział, że musimy zbadać teren no i poszliśmy.

- *Dinuś ! Ty pójdziesz z Mirkiem - powiedział Kapitan.*
- *O nie ! Przecież to mój wróg!*
- *I mój też - dodał Mirek.*
- *Przeście ! Idźcie ! Dinuś i Mirek pójdziecie tam, a reszta może zostać.*

Poszliśmy w stronę jakiejś polany. A na niej Zdziwiliśmy się. Jakieś dziwne dinozaury.

- *Mirek zobacz, one mają rogi.*
- *Aha!! Dinuś podejdźmy bliżej !*
- *Dobra. Słuchajcie, jaka jest Wasza rasa?*
- *Triceratopsy !*
- *Chodźmy po Kapitana.*
- *Kapitanie ! Kapitanie !*
- *Słucham - odpowiedział zmęczonym głosem Kapitan.*
- *Jakieś dziwne dinozaury - powiedział Mirek.*
- *Mówią, że są triceratopsami.*
- *Chodźmy ! Prowadźcie.*
- *Jesteśmy łagodne - powiedziały triceratopsy.*
- *Dobra. Chodźmy więc dalej.*



c.d.n.

Roman Roczeń - artysta

Gazeta z Rogami: - Dlaczego został Pan muzykiem?

Roman Roczeń: - Muzykiem się nie zostaje, nie kończyłem żadnej szkoły, mam taki komfort, gram sobie i ludziom to się podoba.

G.z R.: - Jakie były początki Pana kariery?

R. R. : - Początki były trudne. Jeździłem autobusem, na plecach miałem gitarę, w ręce mikrofon i laskę. Mówiłem zazwyczaj: „Jeśli się podoba to O.K, a jak nie, to sobie idę.

G.z R.: - Od jak dawna Pan gra?

R. R. : - Pierwszy raz w ręku trzymałem gitarę, kiedy miałem 13 lat.

G.z R.: - Czy zawsze Pan lubił muzykę?

R. R. : - Tak, zawsze.

G.z R.: - Co jest dla Pana ważne w muzyce?

R. R. : - W muzyce jest ważna dynamika. Muzyka musi wyrażać to , co czuję.

G.z R.: - Jakie są Pana ulubione piosenki?

R. R. : - Lubię słuchać „Big Bartel”, z polskich zespołów preferuję „Raz, dwa, Trzy”.

G.z R.: - Czy w szkole najlepszy był Pan z muzyki?

R. R. : - Nie, najlepszy byłem z W – F, z muzyki miałem tróję.

G.z R.: - Jaka jest Pana ulubiona potrawa?

R. R. : - Zupa ogórkowa.

G.z R.: - Jaki jest Pana ulubiony instrument?

R. R. : - Oczywiście gitara.

G.z R.: - Kto jest Pana idolem i dlaczego?

R. R. : - Moim idolem, a raczej autorytetem, jest Papież, ponieważ jest wzorem dobrego człowieka.

G.z R.: - Czy poszedł Pan w ślady swojego idola?

R. R. : - Chciałbym, ale to bardzo trudne zadanie. Ojca Świętego nie da się udawać.

G.z R.: - Miał Pan jakieś koncerty?

R. R. : - Tak, miałem jeden główny w Sali Kongresowej, a na co dzień gram w miejscach, do których Wam nie wolno wchodzić!

G.z R.: - Jakie były Pana uczucia, kiedy stał Pan na tej dużej scenie?

R. R. : - Jest to niesamowite uczucie wyniosłości, tak jak pierwszy raz na statku... Jest to wspaniałe.

G.z R.: - Czy był Pan harcerzem?

R. R. : - Bardzo chciałem być harcerzem, już prawie składałem przyrzeczenie, ale miałem jeden nałóg.

Drużynowy mówił: „Nie możesz przystąpić do harcerstwa, bo palisz.”

G.z R.: - Jakie jest Pana najważniejsze przeżycie?

R. R. : - Moim naj, naj, najważniejszym przeżyciem jest pierwsza dziewczyna.

G.z R.: - Jaka jest Pana myśl przewodnia w życiu?

R. R. : - „Nie dam się!”

G.z R.: - Co chciałby Pan dodać?

R. R. : - Chciałbym dodać to, że cieszę się, że tak dobrze znacie wiele, wiele piosenek.

G.z R.: - Czy chciałby Pan kogoś pozdrowić?

R. R. : - Całą szkołę i tych, którzy byli na moim koncercie.

Adam Małysz – czy nas jeszcze kiedyś zaSKOCZY?

Adamowi Małyszowi – kilkakrotnemu mistrzowi świata w skokach narciarskich – kiepsko poszło w tegorocznym sezonie. To niestety wielki smutek dla Polski, gdyż byliśmy przyzwyczajeni do zajmowania prawie zawsze najwyższego miejsca na podium. Z resztą GENIALNEMU Ahonenowi należała się wygrana. W poprzednich sezonach wielokrotnie miał pecha, chociaż był w wysokiej czołówce.

Trochę mi żal Małysza, lecz kilka lat temu ten smutek okazali przede wszystkim Finowie.

Bartek

Zielona szkoła

W tym roku Zielona Szkoła będzie w Bieszczadach. Ośrodek umieszczony jest nad Soliną, nazywa się „Jawor”. „WZW JAWOR” położony jest niemal w centrum Bieszczadów, na opadającym ku Zalewowi Solińskiemu południowym stoku góry Jawor, na półwyspie o powierzchni ok. 50 ha.”- tak czytamy stronie internetowej ośrodka: www.jawor.owg.pl

16.05.05r wyjeżdżamy!!

Każdej klasie starszej przypisanych jest po dwóch opiekunów, a młodszej trzech.

Będziemy mieć do dyspozycji:

- halę sportową z pełnym wyposażeniem,
- kryty basen pływacki,
- kręgielnię, klub bilardowy,
- korty tenisowe,
- trzy kawiarnie,
- salę widowiskowo-kinową,
- bibliotekę z czytelnia,
- wypożyczalnię sprzętu sportowego i wodnego.

Żeby dobrze przygotować się do wycieczki, poproście o pomoc wychowawców i nauczycieli!!!



Już wkrótce odwiedzi naszą szkołę Pani Wanda Chotomska. Poznajcie kilka szczegółów z życia tej poetki.

Wanda Chotomska - (ur. w 1929 r.)

dziennikarka; jedna z najbardziej znanych współczesnych polskich poetek dla dzieci; prozaik, dramaturg, autorka piosenek, programów radiowych, telewizyjnych, scenariuszy teatralnych i filmowych; zadebiutowała w 1958 roku książką „Tere-Fere”, później wydała blisko sześćdziesiąt książek; laureatka licznych nagród; opowiadanie „Drzewo z czerwonym żaglem” zostało wpisane na Listę Honorową im. H. Ch. Andersena (1979 r.).

Wanda Chotomska

„Parasole od też”

*Kiedy ktoś zabrał ci to , co kochasz
nie łam się, nie włącz w kąt i nie szlochaj.
Nie bój się, w górę nos, trzymaj fason!
Jasne? Tak! Proste? Tak! Jak parasol!!!*

*Parasole od też, parasole od też
i już żegnasz się z mokrą chusteczką.
Jak masz taki parasol- w górę nos,
trzymaj fason
i dla ciebie zaświeci słońeczko!*

*Jeśli ktoś zabrał ci skarb największy
idź i walcz o ten skarb, a zwyciężysz.
Nie bój się, w górę nos, trzymaj fason!
Jasne? Tak! Proste? Tak! Jak parasol!!!*

*Parasole od też, parasole od też-
w żagiel może zamienić się każdy
Jak masz taki parasol- w górę nos,
trzymaj fason
Hej żeglarze, żagle na maszty!*

